

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO Y ZAGRANICZNEGO.

Z WARSZAWY DNIA 22. LIPCA ROKU 1800. we WTOREK.

z Wiednia dnia 12. Lipca.

(z Gazety Dworskiej.)

Rapport Generala Kray do dnia 8 Lipca dochodzące okazują, iż gdy nieprzyjaciel zagrażał także siłą swoją Landshut, a gdyby jeszcze przelzedł tam przez Iserę, postawiłby się na najkrótszej linii komunikacyow armij Cesarzkiej z Bawaryą i krajami Cesarzskimi, przeto General Kray, uznał za rzecz przyzwoitą przeprowadzić armię z obozu pod Aerding do pozycyi Haag i Ampfing.

Stanawszy obozem pod Ampfing, korpus odwodowe rozłożone było pod Haag, dla wspierania łańcucha forpocztow przed Zornadring, Barsdorf, i Blening aż za Freising. Naprzód ku Iserze pod Vilsbiburg ku Landshut postawiony został proporcjonalny oddział wojska, i inny podobny pod Saal przed Ratyzboną, korpus pod komendą Xiążęcia Kondeusza poszło z dwoma batalionami Cesarzskimi do Rosenheim, a osobny oddział wojska do Wasserburg.

Przez takową pozycyą General Kray miał w zamiarze utrzymać najważniejsze stanowiska Wasserburg i Muhlendorf, zagrażać skrzydłowi nieprzyjacielskiemu, gdyby chciał nad Dunajem ku Passau wkraczać, załaniać ile można Bawaryą, i zabezpieczyć kraje Cesarzskie.

Podług doniesień Xiążęcia Reufs z Reuti pod dniem 5. Lipca, umowa zawarta względem zawieszenia broni we Włoszech, rozciągniętą także została do Walseliny.

General Grün odebrał wiadomość, iż nieprzyjaciel pod Schongau i Kempten znaczne posiłki otrzymał, i ostatnie to miasto Francuzi

tak ogłosili, iż niezośtały iak tylko gościeściany i mury. Zdobyć na 500. wozach wyprawioną została.

z Londynu dnia 4 Lipca.

We środę po południu Krol Jmć w karecie paradney wśród wystrzałow z armat, udał się do parlamentu dla nadania sankcyi swojej billowi Unij z Irlandyą. W tak ważney okolicznosci armaty w Parku i Tower miały także potroiny wystrzał uczynić, lecz wstrzymano się z tym, aż do ratyfikacyi billu przez parlament Irlandzki.

Pomimo tak niepomyślnego obrotu rzeczy we Włoszech, nowe jednak przygotowania czynią tu do wielkiej wyprawy Angielskiej. Do Portsmouth posłane jeszcze będą 3 regimenta. W Deal także wiele wojska mianowicie artylerya z 40 armatami na okręty wsiadło. Wojska które już z portow naszych wypłynęły i zośtały pod dyrekcyą Lorda St Vincent, wynoszą do 15 tysięcy ludzi. Jeszcze 4500 ludzi w tych dniach iak flychać odpłynęło z Coves na morze śródziemne.

W kassienhauzie Loyds poczynione są zakłady 100 przeciw 12 gwineow, ieżeli w przeciągu 2 miesięcy artykuły przedugodne między Francyą i Austryą podpisane zośtana, ośiarowano zaś 20 gwineow nadgrody, ieżeli podobne artykuły w 6 miesiącach między Francyą i Anglią przyidą do skutku.

Lord Holland oznaymił wczoray w izbie niższej, iż w przyszłą środę uczyni wniosek wzywający wszystkich Parow, do proszenia Króla, iżby parlamentu w terażniejszym niebezpiecznym interessow publicznych stanie nie

odraczał. Mowią jednak, iż parlament na dniu 16 będzie prorogowanym.

Wiele tu mówią także teraz o nowym na pułnocy poczwornym aliansie, mającym za zamiar przyspieszenie powszechnego pokoju. Dodają, iż żądanie mocarstw neutralnych aby ich konwoje nie podlegały rewizji, wielki do tego wpływ miały. Proceśs tutejszy względem konwoju *Szwedzkiego* bardzo wielkiej wagi jeszcze się dotąd niekończył. Ministrowie nawet obecnemi są temu procesowi.

12 okrętów *Rosyjskich* z resztą wojska *Rosyjskiego* popłynęło już do *Sund*.

Xiążę dziedziczny *Oranij* wyjeżdża w tych dniach do wyspy *Wight* dla oglądania tam korpusu swojego, który także na wyprawę jest przeznaczonym.

Na dniu 17 pod *Windsor* będzie się odprawiać rewia przeszło z 20 tysięcy ludzi.

z Paryża dnia 4. Lipca.

Na dniu 2. t. m. w nocy o godzinie wpół do trzeciej przybył tu *Bonaparte*.

Względem podróży iego następujące mamy tu wiadomości. *Bonaparte* wyjechał z *Medyolanu* dniu 25. Czerwca, w wieczor popasał w *Vercelli*, gdzie mu Kardynał Biskup wizytę oddawał, którego z grzecznością przyjął. Szanowny ten pralat rozkazał był dawniej spiewać *Te Deum*, z powodu zwycięstw *Fracuzów* we *Włoszech*.

Dnia 26. *Bonaparte* stanął w *Turyinie*, gdzie rewia odprawił z dywizją Generała *Thureau*.

W nocy z dnia 26. na 27. przebył gorę *Cenis*, a dnia 28. zrana stanął w *Chambery*, w wieczor zaś przybył do *Lugdunu*, gdzie zjechał do bywszego klasztoru *Celestynów*, Prefekt i wszystkie władze publiczne w *Lugdunie* złożyły mu uszanowanie. Kupcy wyśłali do niego od siebie deputacyą, z którą on w obszernie wszedł rozmowy, względem przywrocenia dawney świetności handlu w *Lugdunie*.

Ponieważ piękny plac *Bellecour* ma być odnowiony, przeto udał się tam *Bonaparte* konno w towarzystwie Prefektów i władz konstytucyjnych. Garnizon *Lugdunski* był na tym placu zebrany w paradzie. *Bonaparte* odprawivszy z nim rewia, zakładał potym wśród okrzyków radosnych kamień na facjaty wspomnionego placu. Po skończoney ceremonij iadł obiad u Prefekta, i w dalszą zaraz puścił się drogę.

Dnia 30. zrana przybył do *Dijon*. Radzca Stanu *Brune* Generał kommanderujący armią odwodową i najznakomitsi Officerowie wyszli naprzeciw niemu. *Bonaparte* odprawiał rewia z tą armią, okazał iey szczegulne ukontentowanie z czynionych przez nią obrotów wojennych, iadł śniadanie u Generała *Brune*, i w dalszą do *Paryża* przez *Lucy le Bois* puścił się drogę.

Unikał ón wszystkich honorów, które mu czynić chciano, i w drodze wydał stołowne do tego rozkazy postylionom, lecz ukrycie iego było daremne, wszędzie go poznano, a tak pomimo woli swojej, był wszędzie celem wdzięczności narodowej.

W *Montereau* spadło koło z powozu iego, i ten upadł. Szczęściem przypadek ten nie pociągnął za sobą złych skutków. *Bonaparte* lekką tylko odebrał kontuzją. Obywatel *Bourienne* sekretarz iego otrzymał mocniejszą w głowę, która jednak nie jest niebezpieczną. W powozie tym znajdował się także Obywatel *Duroc* adjutant *Bonaparty*, i ten jest bez szwanku.

Dnia 2 Lipca po południu *Bonaparte* w towarzystwie dwóch innych Konsulów (których zaraz za przybyciem iego w nocy obudzono) odbierał wizyty Ministrów, Radzców Stanu, Generałów, i Officerów wyższych. O godzinie 1 przybyli Prezydenci Senatu, Ciała Prawodawczego i Trybunatu i wielu członków z

tych trzech władz królowych, dla powinszowania pierwszemu Konsulowi zwycięstwa i szczęśliwego powrotu.

Gdy Ministrowie i Radcy Stanu do Bonaparty, wprowadzeni zostali, rzekł do nich: *Teraz Obywatele znowu razem jesteśmy. Zrobiliście wiele, odtąd iak was opuściłem?— Nie tyle ile ty Generale odezwało się więcej iak 20 głosów.*

Bonaparte uyrzawszy Generała *Kellermann*, rzekł do niego: *Syn Twój Generale wielkie okazał mężstwo, znalazł się teraz w Genewie.*— Do Officerów gwardyi rzekł: *Gwardya okryła się sławą. Miała do czynienia z daleko liczniejszymi od siebie wojskami i pobili je.*

Wszyscy Ministrowie zagraniczni znajdowali się u pierwszego Konsula, prócz jednego tylko. Na wszystkie dawane sobie pochwały, Bonaparte dziękował nie swoim, ale Konsulom Rzpltey imieniem.

Bonaparte spodziewa się, iż pokoy jest bliskim, lecz względem tej ważnej okoliczności daley się nie tłumaczy.

Generał *Caffarelli* otrzymał od 5 bezimennych Dam listkulę zapieczetowaną z prośbą, aby ją oddał pierwszemu Konsulowi. Za otworzeniem znaleziono w niej wieniec laurowy z kwiatami *nieśmiertelne* zwanymi, i 4 wierszami, w których wyrażono było, iż geniuszowi Bonaparty nieśmiertelność, a odwadze laur należy się.

Dalsze szczegóły dotyczące się bytności Bonaparty we Włoszech są następujące.

Wojska *Austryackie i Francuzkie* w czasie gdy pierwsze wyciągały, przez trzy dni razem z sobą maszerowały, a officerowie i żołnierze spólnie z sobą iadali i pili.

Austryacy mianowicie okazali szacunek dla gwardyi Konsularney. Korpus to miało tylko 12. zabitych i 100. rannych a 2. szczególnie

żywcem się poddało. Officerowie *Austryacy* pytali się ich: *iakże to was jest wiele?* czterzy tyfiące odpowiedzieli jeden z poymanych, wistocie zaś samey nie było ich i tyfiąca.

Bonaparte posłał Generałowi *Melas* przez Obywatela *Lacuze* kosztowny pałasz *Turecki* na *Murad Beiu* w *Egipcie* zdobyty. *Melas* odpowiedział posłańcowi z uprzejmością, iż pałasz ten nie tak z kosztowności swojej szacownym jest w oczach jego, iak z powodu ręki z ktorey go odbiera. Od młodości swojej potykał się z *Turkami, Francuzami etc.* i zawsze szczęśliwie, w przeszłym roku jeszcze pokonał walecznego *Macdonalda*. Teraz że jest przez Bonapartego pokonanym, nieporczytuje sobie za hańbę, a jeżeli podług życzenia jego pokoy wkrótce nastąpi, tedy ma chęć pojechać do *Paryża* dla bliższego z Bonapartem poznania się.

Mowia iż Bonaparte jeszcze na dniu r. w wieczor przyjechał do wsi swojej *Malmaison* niedaleko od *Paryża*, gdzie przez kilka godzin wytchnąwszy, wyjechał w iak największej cichości do *Paryża*.

Tym czasem obay Konsulowie, Ministrowie i Radcy Stanu chcieli wyjechać naprzeciw Bonapartemu aż do *Villejuif*, a członki tutejszej Muncypalności i Trybunałów mieli wyjść aż do rogatkow *du Trone*, którym nadać imie *Marengo* chciano, lecz Bonaparte nocnym swoim przyjazdem uniknął tej całej parady.

Kolporterowie śmiesznym sposobem ogłoszali małe wydrukowane pismo: *Tryumfalny wjazd pierwszego Konsula i jego sztabu głównego, wiozącego z sobą przedugodne artykuły pokoju za dwa sous*, gdy tym czasem Bonaparte już się w *Thuillee* znajdował.

Przyjazd ten Bonaparty nie został prędey

Paryżowi wiadomym aż o godzinie 11. przez wystrzały z armat w *Thuille*, z których niechciano prędzej strzelać dla nieprzerywania spoczynku *Bonapartemu*, gdyż armaty postawione były porządku ogrodu, na który okna *Bonaparty* wychodzą. Za pierwszym wystrzałem wszyscy biegli do zamku, spodziewając się pierwszego Konsula w oknie zobaczyć.

Cambaceres i *Lebrun* chociaż zaraz za przyjazdem *Bonaparty* przebudzeni, nie mogli się z nim natychmiast widzieć, gdyż się zaraz położył, aż dopiero o godzinie 11. gdy wstał z łóżka weszli do pokoju, a na ów czas armaty wystrzeliły. O godzinie 12. dana była dopiero audyencya Ministrom i Radzcom Stanu.

Blisko godziny rozmawiał o kampanij *Włoskiej*, o mężstwie wojsk *Francuzkich*, o armij *Francuzkiej*, o przychylności *Włochów* do *Francyi*, o okolicznościach wskazujących nadzieję pokoju, a to z taką spokojnością, iż nie można było rozpoznać w nim zmordowania po tylu odbytych trudach, ani iż tak wielkie myśli i przypominanie czynów kosztują go.

List który *Bonaparte* do Cesarza własną ręką pisał względem pokoju, ma być w wyrazach bardzo czułych ułożony. Zawieszenie broni iak słyhać zostało przez Cesarza podpisane.

Dopiero o godzinie 1. *Bonaparte* wszedł do sali audyencyow. Tam zastał zebrany Senat. Obywatel *Roger Ducos* iako Prezydent zabrawszy głos rzekł:

„Pragniemy okazać Ci Obywatelu pierwszy Konsulu iak wielce ucześnikami jesteśmy powszechnej radości z powodu nowych tryumfów, któremi *Europę* w podziwienie wprowadziłeś. Urzędnicy publiczni, którym władza zachowująca konstytucyą jest powierzona, muszą szczególnie czuć wartość tak wielkiego wypadku. Każdy z nas Obywatelu Konsulu

dumnym jest z tego, iż mu polecona jest straż tej Konstytucyi, która Ludowi *Francuzkiemu* tak chwalebnie los zapewnia, na iaki sobie zasłużył przez tyle mężstwa, usiłowań i ofiar. Dopełniłeś Obywatelu Konsulu przyrzeczenia swego, mając albo pokoiem uprzężyć zwycięstwo, albo przez zwycięstwo ofiarować pokoy. Z radością widzimy, iż oyczyzna winna Ci jest zbawienie swoje, Rzplta utwierdzenie, a Lud będzie Ci winien szczęście które nań sprowadzisz po 10 burzliwych latach.

Instytut Narodowy wysłał także deputacyą do pierwszego Konsula, mowcą jej był *Camus* naywiększy przeciwnik teraźniejszej konstytucyi. Między innemi rzeczami wyraził, iż Piewszy Konsul na placu boiu położył kamień węgielny przyszłego pokoju, który *Europę* uszczęśliwi. Jutro *Bonaparte* będzie przytomny na sessyi Instytutu.

Prefekt Policji *Paryżkiej* wezwał ochotczych *Paryżanów* do oświecenia w nocy domów swoich. Jeszcze nie widziano tak powszechnej wszędzie illuminacyi, szofte i siódme piętra nawet były oświecone. Publiczne gmachy wspaniale jaśniały, nayokazalej zaś ozdobiony był Pałac posła *Batauskiego* i mieszkanie *Cambacere*s'a. Pogoda sprzyiała ogniom. Cały *Paryż* po ulicach chodził. W wieczor o godzinie 11. zamek *Thuille* tak był napełniony, iż już nie wpuszczano do niego, z bojaźni aby jakowego uduszenia nie było. Spokojna radość na wszystkich przebiegała się twarzach, naymniejszego nieładu nie zaszło. Przed pałacem Trybunatu był transparent z napisem: *Już nie masz Alpów*. Inny napis był: *Przyszedł, widział, zwyciężył*.

Bonaparte przez 58. dni oddalił się z *Paryża*, a przez ten czas przeszedł *Alpy*, większą część *Włoch* odzyskał, i stratę dwóch kampaniów naprawił.

Gwardya Konsulów powraca z *Włoch* po-

czta do *Paryża*, aby była przytomna uroczystości narodowej dnia 14. Lipca, na której armią *Włoską* wyobrażać będzie.

Bonaparte utworzył Rząd w *Piemontcie* zupełnie na wzór *Cisalpińskiego*. Zda się przede to, iż *Krol Sardynski* nie tak prędko jeszcze do krajów swoich powroci.

Jeszcze pod dniem 23. Czerwca w *Medyolanie* wydał on wyrok następujący:

„*Bonaparte* pierwszy Konsul Rzpltey *Francuzkiej* chcąc dać Narodowi *Piemontskiemu* nowy dowód przychylności i rzetelności Ludu *Francuzkiego*, postanawia co następuje:

„Dla przygotowania organizacji Rządu *Piemontskiego* i ułożenia praw potrzebnych, ma być utworzona w *Turynie* Konsulta z 30. członków pod prezydencją nadzwyczajnego Ministra *Francuzkiego*.“

Tych 30. członków na dniu 27. wybrał *Generał Berthier*. Są to osoby które powiększy części w czasie bywskiego zająćia *Piemontu* przez *Francuzów* do rządu użytymi były. *Generał Dupont* odbywa tymczasowo powinności nadzwyczajnego Ministra *Francuzkiego* w *Turynie*, a *Generał Turreau* dodany mu jest do pomocy. Procz Konsulty, postanowiona także jest Kommissya tymczasowa rządowa z 7miu członków, która na dniu 28. instaltowaną została. Podatki na rok 1800. naznaczone, utrzymane są w mocy swojej, mogą być jeszcze jednak i nowe wprowadzane. Nadzwyczajne kontrybucye mają tylko być użyte na potrzeby wojska *Francuzkiego*.

Ponieważ w fortcach *Włoskich* mocne garnizony pozostać muszą, przeto druga armia odwodowa ma z *Dijon* do *Włoch* wyruszyć.

Jutro ma być obchodzona uroczystość na honor armiów naszych.

Bonaparte między innemi szczegółami bitew we *Włoszech*, opowiadał przykład nad-

zwyczajney mocy iednego żołnierza, który mając kulę w kizkach, jeszcze miał dosyć siły, iż wołał na *Generała Victor*, aby go kazał dobić.

Jeden *Officer* od kawaleryi odebrał był rozkaz do zająćia szanów. Z korpusem swoim wszedł na iedno jezioro, które długo okrązać musiał aż znalazł sposobne przez niego przeyscie. Zaledwie przezeń przeszedł, natrafił na mocniejsze od siebie korpus nieprzyjacielskie kawaleryi. Zaraz oświadczył żołnierzom swoim, iż pierwszego rozstrzeli, któryby na ieden krok wtęcz się cofnął, i rozkazał im, aby zdobytymi pałaszami na nieprzyjaciela uderzyli. Nieprzyjaciel zrażony tym impetem, cofnął się.

Do 500. *Officerów Austriackich* zabitych lub rannych pod *Marengo* zostało.

Włochy więcej są teraz niż kiedykolwiek do *Francyi* przychylni.

Patryotom *Medyolańskim* *Bonaparte* rzekł: Dozwolcie niech Xięża Msze swoją odprawiają. Lud jest samowładczą, jeżeli chce swoją zachować religią, szanujcie wolę jego.

Zebrany w *Konsystorzu* *Prałatom Bonaparte* oświadczył: „*Francuzi* są naturalnemi przyjaciółmi *Włochów*, i teyże samey iak wy Religij. Zaszyli nieiakię wprawdzie między nami sprzeczki, lecz teraz niech zgoda panuje.“

Xięża Włoscy bardzo są zagniewani przeciw *Francuzkim*, iż się wzbraniłi składać przyrzeczenia wierności dla praw.

Generał dywizyi *Dugua* który na dniu 17 *Marca*, wprzod jeszcze nim *Kleber W. Wezyra* pobił, na okręcie *Zemsta z Alexandryi* wypłynął, przybył do odnogi *Juan* z 100 innemi osobami z *Egiptu*. Zatrzymany on był przez długi czas od kommodora *Angielskiego Trowbridge* przy *Malcie*, pomimo paszportow *Sidneja Smith*. *Trowbridge* obszedł się z nim

nie połudzku, i chciał okręt *Genueński* na którym się znajdował za dobrą zdobycz uznać; odmówił żywności równie iemu iak chorym i rannym, i byłby wszystkich za jeńców wojennych zatrzymał, gdyby go nakoniec admirał *Nelson* nie uwolnił, pozwoliwszy mu chorych i rannych z okrętów *Wilhelm Tell* i *Gene-reux* zabrać z sobą do *Francyi*.

Osoby godne wiary które powróciły z *Li-worno* zapewniają, iż przed 5 tygodniami 3 okręty z żywnością do *Malty* wśliznąć się u-miały.

Subskrypcya na monument dla Generała *Desaix* wynosi już 7266. franków. *Lucyan Bonaparte* minister wewnętrzny naywięcej dał składki to jest 600 franków, *Rederer* 48, *Exp-rawodawca Bonaventure*, Minister *Liguryjski Boccardi*, *Jean Debry*, *Rouget de Lille* każdy po 24 franków, a Generał *Hedouville* 48.

Generałowi *Lecourbe* w ostatniej bitwie w *Szwabij* pióro u kapelusza odstrzelono.

Wiadomości z *Barcellony* donoszą, iż Król *Hiszpański* okrętom *Raguzafskim* do portów swoich wniścia zabronił. Pięć bowiem takowych okrętów do *Barcellony* przybyłych, posądzonych było o znowę z *Anglikami*. Po-seł *Hiszpański* od Dworu *Neapolitańskiego* zo-stał odwołany.

Młody ieden dobosz od Gwardyi Konsularney nazwiskiem *Conetil*, utracił rękę w bitwie pod *Marengo*, pomimo tego iednak nieprzestał bić drugą w bęben dla zachęcenia żołnierzy, *Bonaparte* rozkazał mu dać parę srebrnych pa-łeczek.

Negocyacye mają już być rozpoczęte z nie-któremi Xiążętami *Niemieckimi*, którzy od-dzielne chcą zawierać pokoje.

Minister wewnętrzny rozkazał aby kolumny narodowa i departamentowe na publicznych placach mające być wystawione, nie z zagra-nicznego marmuru, ale z krajowego granitu były sporządzone.

Dla wsparcia rolnictwa, któremu rozruchy

w zachodnich Departamentach nie mały cioś zadaly, Generał *Bernadotte* rozkazał, aby gwardye Narodowe dotąd czynne na dniu 20 Czerwca rozpuszczone zostały, a Generało-wie i komendanci woyskowi nie będą ie mogli na dłużej zwołać iak na dni 5.

Port *Cadix* znowu teraz ściśle od *Angli-kow* jest oblężony. W *Kartagenie* znajduie się 6. *Hiszpańskich* liniowych okrętów goto-wych do wypłynienia. Przeznaczenie ich ie-dnak jest niewiadome.

Armia Renu. — *G. L. Lecourbe* do swego bra-ta. — W głównej kwaterze w *Hochstüdt* a *Messidor* (21. Czerwca.)

„Zemściłem się kochany bracie za cienia po-bitych pod *Hochstüdt* w roku 1704. *Francuzow*. Mocą oręża przeszedłem *Dunaj* pod *Blintheim*. Nieprzyaciół poobcinał wszystkie na tej rzece mosty. Zbiłem go, zabrałem mu pięć chorągwi, 5. tysięcy ludzi, 15. armat, wiele wozów prochowych, bagażów i maga-zynów. Wszedłem do *Donauwerth*, *Dillingen*, *Lavingen*, *Gundelsingen* etc. i tym sposobem przeciąłem całkowicie komunikacyą armij nieprzyacielskiej znajdującey się przed *Ulm*; jest to ieden z pięknych czynów wojennych.“

Armia Włoska. — *Suchet G. L.* do mieszkań-ców *Liguryi*. — W głównej kwaterze w *Cornegliano* 5. *Messidor* (24 Czerwca.)

„*Ligurycy* i *cykowie*. Sławna pod *Marengo* bitwa pociągnęła za sobą zawarcie konwencyi między Generałami kommanderującymi *Ber-thier* i *Melas* potwierdzoney przez pierwszego Konsula *Bonaparte*. Mając sobie od Generała kommanderującego *Maseny* polecenie wprowadzenie wojsk *francuzkich* do waszej stolicy, wchodzę do niej z mocnym przedsięwzięciem utrzymania w poszanowaniu własności i osób, protegowania waszego obrządku i iego kapła-now, zapobiegania wszelkim osobistym zem-ściom. — Mieszkańcy dolin *Fontana Buona*, *Polveccery* i *Bisagno*, powróćcie na łono wa-szych familij, zaprzatniycie się waszym żni-wem, złożcie broń której wasi Oycowie ni-

gdyby nie byli przeciw *Francuzom* podnieśli, Poddajcie się odtąd prawom, niezawierzajcie tym złoczyńcom bez Ojczyzny, którzy kierując waszemi rękami, mieszała waszą spokojność. Generał kommandujący zaręcza wam zapomnienie o przeszłości. Narodzie *Liguryjski*, geniusz pierwszego Konsula, tego bohatera wielkiego, czuwa odtąd nad losem *Włoskich Narodów*, do których mu zwycięstwo jeszcze raz wstęp otworzyło; Utrwali on w nich szczęśliwość a zapewne i pokoy. Wkrótce cała *Liguria* wolną widzieć się będzie. Niech to dobrodziejstwo które wam powtórnie Naród wspaniały podaie, powroci was cnotom waszym. Mieszkańcy *Genui*, pokoy wkrótce wasze rany ugoi. Klęski woyny, dolegliwości długiego oblężenia wkrótce zapomnianemi zostaną. Generał *Masena* i mężni pod jego dowództwem wojownicy byli świadkami i uczestnikami cierpień waszych. Nie lękajcie się *Liguryjczycy* przedsięwzięć wyspiarzow &c.

(podpisano) *Łudwik Gabriel Suchet.*

Szef brygady, komendant miasta Genui zakazuje dawania wystrzałow i puszczenia racow, i zaleci zabierać do więzienia i przykładnie karać każdego, ktoby się poważył przez krzyki lub groźby mieszać publiczną spokojność; nakoniec oświadcza, iż odebrał rozkaz rozstrzelania wszystkich źle myślących, którzyby śmieli użyć gwałtu przeciwko osobom i własnościom obywatelskim.

z *Hagi* 2. 8. *Lipca.*

Woyska *Batawskie*, które teraz ściągają nad granice, mają się udać nad *Ren* w przypadku gdyby dwor Cesarzski nie chciał negocyacyow do pokoiu prowadzić. Generał *Bonhomme* i pułkownik *Bruce* znajdują się na czele tych woysk, które 7. do 8 tysięcy wynoszą.

Rząd udał się na nowo do ministrów *Angielskich* dla pozyskania wolności połowu śledzi i podchlebiamy sobie, iż krok terazniejszy nie będzie nadaremny.

Generał *Augereau* przybył do *Bredy*, i w krotce jak slychać na nieiaki czas uda się do *Paryża*.

Wiadomość o ciągłych uzbrojeniach wojennych w *Anglii* sprawiła, iż baczność nasza dla obrony brzegow jest podwoiona. Ze wszystkich okoliczności widzieć można, iż rzeczy naywiększej wagi są w robocie.

z *Berny* dnia 30. *Czerwca.*

List, który się stał powodem aresztowania generalnego sekretarza *Mousson*, pisany był do ministra *Jenner* do *Paryża* i zawierał w sobie niektóre wyrazy mogące go czynić podeyranym. Oryginał tego listu przywieziony był dnia 27. do *Lozanny* a dnia 28 wielka Rada rozpatrzywszy się w nim, poznała, iż nie był pisany ręką *Ob. Mousson*; z tego powodu uchwalono, iż będzie wypuszczonym na wolność, równie iako i jego oskarzyciel *Laharpe* który sam dopraszał się o uwolnienie oskarzonego. Lecz *Mousson* niekontent z tego wyroku, upraszał liżownie wielką Radę o odesłanie tey sprawy do właściwych Trybunałow, ażeby fałszerz ukaranym został. Po niektórych sporach, dogodzone jego żądaniu, a Senat potwierdził w tey mierze rezolucją wielkiey Rady.

z *Strazburga* dnia 4. *Lipca.*

Depesza telegraficzna z *Bazylei* doniosła przed dwoma dniami pod datą z *Neresheim* pod dniem 25. „Po mocnym z armat strzelaniu, opanowaliśmy *Noerdingen*.“

Dnia wczorayszego odebrano następujące doniesienie telegraficzne z *Bazylei* do *Strazburga*.—*Szef głównego sztabu Armij Reńskich do Ministra wojennego*: Po krwawey i uporzywey bitwie nieprzyaciół przymuszony był ustąpić z *Neuburga*. Jedna kolumna naszey Armij weszła dnia 9. (28) do *Mona-chium*, gdzie znaleźliśmy ammunicye i 5 tysięcy karabinow. Wszystko nam idzie dobrze, Armia pomyka się naprzod.— zgodnie z oryginałem.

(Podpis:) *Durant.*

z *Manheimu* dnia 7. *Lipca*.

Poczta *Frankfortska* nie przybyła tu dnia dzisiejszego. Podrożni, którzy wyjechali z tego miasta dnia 5. wieczorem, doniesli, iż *Francuzi* przeszli *Niddę*, i odparli aż do bram *Frankfortskich* wojska *Niemieckie* przeciw sobie stojące. O 5. godzinie wieczorem stoczono bitwę tak blisko *Frankfortu*, iż kule do tego miasta wpadały. Zda się, iż *Francuzi* weszli tam tegoż samego wieczora, a przynajmniej dnia wczorajszego, i że to przeszkodziło przybyciu poczty z *Frankfortu*.

z *Frankfortu* dnia 5. *Lipca*.

Korpus, z którym *Francuzi* do *Moguncyi* ku miastu naszemu wkroczyli, wynosi 6. do 7. tysięcy ludzi. Składa się z legionu cudzoziemskiego, z legionu północnego i z regimentu *Szwajcarów* dotąd w *Moguncyi* bawiącego. Bardzo wiele jednak wojska *Francuzkiego* jest w drodze, a wyprawa przeciw całej *Frankonii* jest wymierzona.

Pod Generałem *St. Suzanne* dowodzi Generał *Gerard* stary, i Generał *Eikenmeyer*, który był dawniej w służbie Elektora *Mogunckiego*.

W wczorajszej potyczce poległ kapitan *Szekuli* od huzarów *Szeklera*.

Baron *Albini* znajduje się przy wojsku *Mogunckim*. — Mówią iż *Francuzi* którzy wiele z sobą mają kawalerji, dziś w wieczor do miasta naszego wniydą.

Generał *Moreau* ogłosił neutralność dla Xiążąt *Nassau*.

Pan *Kotzebue* został znowu na wolność wypuszczonym.

Więść się rozchodzi, iż *Francuzi* weszli do *Passau*.

z *Hanau* dnia 8. *Lipca*.

Francuzi którzy po bitwie dnia 5. cztery nowe regimenta w poliku odebrali, wyruszyli naprzeciw miastu *Frankfurtowi* i postawili się przed bramami jego, przy których mogły być zwiedzione. Zaraz potem kilka tysięcy piechoty i kawalerji z armatami przeszło obok

miasta, i udały się po większej części ku *Bornheim*. Magistrat *Frankfurcki* był nadzwyczajnie zebrany. Nie weszli jednak do miasta *Francuzi*. Aż do 6 godzin w wieczor huzary *Szeklera* pozostali przy bramie w *Sachsenhausen* i w tamtejszej okolicy na lewym brzegu *Menu*. *Francuzi* osadzili zewnętrzne bramy *Frankfurtu* kilkuset ludźmi, i żądali aby bramy miasta a mianowicie w *Sachsenhausen* zamknięte zostały, na ow czas musieli wszyscy przewoźnicy statki swoje na prawy brzeg przeprowadzać. Poczym Generał *St. Suzanne* żądał aby przyślaną byłą mu mogła deputacya od magistratu. Ta niezwłocznie stanęła, i była od niego najgrzeczniej przyjęta. Po niejakiem rozmowie żądał on wody i chleba dla żołnierzy, a owsa i siano dla koni. Magistrat wysłał chleb, mięso, piwo, gorzałkę i wodę. Wszystko w spokojności się zachowało. Generał *St. Suzanne* jadł obiad z wielu officerami sztabowemi, z Deputacyą miejską, z pułkownikiem i kilku officerami garnizonu *Frankfurckiego* w oberży pod białym Łabędziem. Wczoraj wszystko było jeszcze w tym samym położeniu. Niemcy stali na lewym, a *Francuzi* na prawym brzegu.

z *Medjolanu* dnia 25. *Czerwca*

Generał *Berthier* powraca przez *Piemont* do *Paryża*.

Tutejsza gwardya narodowa jest już utworzona. W czasie bytności tu *Bonaparty* zaproszony był do niego na obiad komendant zamku Generał *Nicoletti*.

Bonaparte miał proponować małe miasteczko *Castiglione* na negocjacye.

Członkami ustanowionej Konsulty są między innemi *Serbelloni* bywszy minister w *Paryżu*, i *Visconti* bywszy minister w *Szwajcaryi*. Obywatele *Fontana*, *Melzi*, *Sommarriva*, i *Mosatti* są członkami komisji Wykonawczej z 9 członków złożonej.

Generał *St. Cyr* przybył tu od armij *Reniskich*.

DODATEK.

Ad^o N^{ro} 58.

D O D A T E K

DO

GAZETY KORRESPONDENTA

Z WARSZAWY DNIA 22. LIPCA ROKU 1800. we WTOREK.

z Konstantynopola d. 15. Czerwca.

Zapewniaią iż stan rzeczy w Egipcie znowu jest do porządku przywrocony, iak był przed porażką W. Wezyra; slychać iż armia *Francuzka* już powraca do *Francyi*. Po niejakich negocyacyach, pierwsza konwencya względem opuśczenia przez *Francuzow* *Egiptu* jest na nowo we wszystkich swoich punktach przyiętą, a ta odnowiona ugoda równie od W. Wezyra iak od Generała *Klebera* ratyfikowana została. Pierwszy oddział woysk *Francuzkich* pod konwoiem jedney fregaty *francuzkiej* i dwoch okrętow wojennych sprzymierzonych z *Egiptu* do *Francyi* odpłynął. Kommodor *Angielski Sidney Smith* dał w tey mierze zezwolenie swoje, gdy mu z *Anglij* przyszło potwierdzenie zawartej pierwszej względem opuszczenia *Egiptu* konwencyi.

Teraźniejszy *Reis Effendi* czyli Minister interesow zagranicznych, ma złożyć wkrótce swoy urząd, do ktorego nie ma zdatności.

Kommandant i Officerowie flotty *Rosyjskiej* która przez kanał na morze czarne odpłynęła, byli z naywiększym szacunkiem od Porty traktowani.

Generał *Kleber* jest znowu w posessyi miasta *Kairu*, z kąd *Osman Effendi* dla niedostatku żywności po oblężeniu 34 dni i po poprzecznym wezwaniu kommandanta *Francuzkiego* wyciągnąć musiał. Przy tey okazji negocyacye dalsze rozpoczęły się.

Bośtangowie na wzor Europeyski w woyskowości ćwiczeni, codzień manewry odbywają, na których niedawno sam W. Sułtan znajdował się.

Przed kilku dniami była zwołana wielka Rada Stanu, na które niewiadomo iakie się interesy odbywały. Mieszkańcy stolicy i wszyscy poddani *Tureccy* nie bardziey sobie nie życzą, iak otworzenia komunikacyi z *Egiptem*. Każda wiadomość temu życzeniu przeciwna jest dla nich nie miłą.

z Peterzburga dnia 28. Czerwca.

Generał *Vioménil* i Generał *Gudowicz* zostali ze służby oddaleni. Generał *Rosenberg* mianowany jest gubernatorem *Kamieńca Podolskiego*, a Generał *Glinka* gubernatorem *Smoleńską*. Następującym osobom podane memoryały, zostały rozdarte, i odesłane, z rozkazem powrocenia wydatkow pocztu. — *Zydowi Moskowiczowi z Chersonu*, proszącemu o nadgródę za to, iż wczasie rewolucyi w *Warszawie* wiele przyślug więzionym *Moskalom* wyświadczył. Szambellanowi *Rokitnickiemu* proszącemu o wyrok ostateczny względem brata swojego dawniey Generała *Majora* w służbie *Polskiej*, siedzącego teraz w więzieniu *Kijowskim*, i o pozwolenie powrocenia do dawnego mieszkania w kraju *Pruskim*. — *Konsyliarzowi* stanu *Lepatyn*, który podał projekt nie mogący być wykonany, pod tytułem „Myśli o działaniach wojennych, prosząc powtornie o roztrząśnienie ich praktyczne.”

z Szwabij dnia 1. Lipca.

Dnia 30. p. m. pod *Rain* niedaleko *Dunaju* miała zayść potyczka, o ktorey nie wiele pisano, lecz ktora podług raportow z *Augsburga* miała być bardzo krwawą. Sławny *La-*

tour d'Auvergne który od początku Rewolucyi przy armij Francuzkiej służył. i którego Bonaparte pierwszym Grenadyerem armij mianował, miał w niej poledz.

z Stutgardu dnia 4. Lipca.

Na kraj Wirtemberski Francuzi nałożyli 15 millionow kontrybucyi, które Generał Moreau wybierać rozkazał, równie wszystkie cła i dochody Xiążęcia na rzecz rządu Francuzkiego są zajęte.

z Göppingen dnia 4. Lipca.

Wczoraj wieczorem wszedł do tego miasta Rotmistrz Pastignac z jednym Porucznikiem, na czele 40 huzarów i strzelców stojących przed tym w okolicach Kirchheim. Żołnierze staneli na przedmieściu, Officerowie zaś i kilku gemeynow przybyło do miasta.— Dziś zaś przed południem, ruszyli z tąd przez Hohenrechberg i Donsdorf ku Schwäbischgmind i Heidenheim. Tak u nas iako też i w Heidenheim pytają się Francuzi o korpus Generała St. Suzanne, który ma nadejść.

z Weisenburga dnia 4. Lipca.

Dnia 4. przybył tu Francuzki adjutant na czele 50 strzelców od Generała Ney. Po wybraney kontrybucyi w summie 250 karolinow, ruszyli ztąd do Eichstätt, gdzie wspomniony Generał Ney na czele 3000. wojska ma swoją główną kwaterę.—Niektóre osoby z magistratu tego miasta udały się także do Eichstätt, w celu zyskania kwitu od Generała Ney na powyższą sumnę 250 karolinow.

z Monachium dnia 4. Lipca

Wczoraj wyjechał ztąd Generał kommandujący Moreau do swojej głównej kwatery.—Ogodzinie wpół do 7. z rana zaszła w bliskości miasta, około góry przy Zumdorf mała utarczka, której skutkiem było, iż forpoczty Austryackie odpędzone zostały aż do lasu leżącego przy drodze idącej do Wasserburg.—Bitwa ta trwała iak daleko okiem dostrzedz można było ciągle przez godzin trzy.—Potym forpoczty Francuzkie posunęły się daley

Dnia 5 Lipca.—Wczoraj po krótkiej i mało znaczącej utarczce jeden oddział przedniej

straży Francuzkiej przybył do Wohlfartshausen o 5 mil od tego miejsca.

Dnia 7. Lipca. Dziś w nocy była znowu mała utarczka między forpocztami przy Riem i Thedering w naszych okolicach, która jednak była równie mało znacząca.

Od Jeziora Konstancyjskiego d. 4. Lipca.

Przechodzi teraz przez Szwajcaryę 30,000 wojska Francuzkiego złożonego z nowokonskrypcyjnych, którzy są przeznaczeni na wzmocnienie armij Generała Moreau.

z Wyższego Palatynatu dnia 6 Lipca.

U nas jest wszystko w spokoyności.—Stożące w naszych okolicach posterunki, ruszyły wczoraj do Czech. List z Tening pod dniem 14 tego miesiąca donosi co następuje. „W okolicach Eichstätt znajduje się jeszcze kilkaset Francuzow, którzy w liczbie trzech lub 12 jeżdżąc, nakładają w różnych miejscach kontrybucye, bez popełnienia jednak nieprzyzwoitości.—Do klasztoru Blauhstetten przybyło trzech Francuzow, żądając 100 Luidorow, i kilka koni, niedostali jednak tylko 50 Luidorow i 2 konie.—W Kupfenberg wybrali tylko 1900 zł. a w Berching kontentowali się 200 złotemi.

z Ratyzbony d. 8. Lipca.

Okolice nasze są przez małe oddziały wojsk ustawicznie napastowane.—Przy Neustat i Hemmau (pierwsze na prawym, a drugie na lewym brzegu Dunaju leżące) zaszły mocne między posterunkami utarczki. Do Neustat weszło wczoraj około 500., a do Kehlheim 600. Francuzow.

Dnia 11. Lipca.

Francuzi krążą tu o 5 lub 6. mil od nas; większa część korpusu Generała Klenau który się tu znajdował, ruszyła ztąd wczoraj w nocy, reszta zaś ma wyjść jutro.

z Augsburga dnia 8. Lipca.

Dnia 5. w wieczor przybył tu Generał Lecourbe z całym swoim sztabem i stanął w pałacu Biskupa Saltzburjskiego, a nazajutrz to jest dnia 7. wyjechał ztąd.

z Wirtzburga dnia 7. Lipca.

Wczoraj w wieczór o godzinie 8, nasz Xiążę odebrał sztafetę od niższego Renu, która nie musiała być pomyślną, gdyż umowiona serenada została odłożona, a jeszcze w nocy zwołana została rada wojenna. Skutkiem iey był wydany rozkaz, aby cała milicya krajowa wezwana była, która nazajutrz o świcie na miejsce przeznaczenia swego odeszła. Wczoraj Francuzi mieli do Frankfurta wkroczyć. Jest rzeczą nays pewniejszą, iż nieprzyjaciel coraz większe czyni poruszenia, ktorych zamiar równie w politycznych jak wojennych względach na całą Frankonię się rozciąga. Mowią, iż nakazane jest pospolite ruszenie wszystkich poddanych Elektora Mogunckiego.

Dnia 8. Lipca. — Dziś po południu przybył tu Elektor Moguncki z Aszaffenburga. Ten podług okoliczności ma tu przez kilka dni zabić. Waleczność insurrekcyi Mogunckiej powszechnie tu jest chwalona. Z 200 ochotników 16 tylko uszło przed przemocą nieprzyjacielską. Mowią, iż Niemcy po krwawey utarczce cofnęli się pod *Seeligenstadt*. Wiele trwogi rozrzucają dwie kolumny Francuzkie z ktorych jedna przez kray Hesi i Fuldę druga przez *Bergstraße* wkracza. Mowią, iż nieprzyjaciel posuwa się także ku *Geldhausen*. Wczoraj przy bębnoch ogłoszono tu aby nikt się nie ważył przechowywać emigrantów, i wszyscy z jak nawiększym szacunkiem obchodzili się z wkraczającemi wojskami obcemi.

Od brzegów Menu 7. 8. Lipca.

Dnia 5. zrana między 2. i 3. godziną Legion Cudzoziemski przełamał *Niddę* pomiędzy *Roddelheim* i *Höchst* i oskrzydliwszy Mogunczyków, przymusił ich do cofnienia się.

Cały atak był przypuszczony od Legionu Cudzoziemskiego. Legion ten w całkowitości swojej składa się z 5 tysięcy ludzi.

Dnia 6. zrana przyszły pierwsze forpoczty kawalerii Francuzkiej do bramy Frankfurckiej *Bokenheim* zwanej i osadzili wartę, w

godzinę nadszedł Generał *Lacroix* z 100. huzarami, zawiąwszy stanowisko przed miastem w ogrodzie *Eisfried*. Miasto wysłało deputacyę do niego, lecz on niczego nie żądał, powiedział tylko, iż ma rozkaz nie wpuszczania nikogo do miasta. Około godziny pierwszej przyszedł jeden Adjutant po Obywatela *Bacher* i wziął go z sobą.

Dnia 7. zrana przybył sam Generał komenderujący *St Suzanne*, i posłał do miasta wiadomość o przybyciu swoim, wysłano do niego deputacyę. Żądał kontrybucyi 700,000. liwrow, dwa pontony i inne potrzeby wojenne bez wyszczególnienia. Naganiał miasto iż dozwalało wolnego przechodu wojskom Cesar skim i Mogunckim. Magistrat wzbraniał się zapłacić kontrybucyę. Nikogo do miasta i z miasta niewpuszczają.

z Norymbergi dnia 9. Lipca.

Trzysta ludzi kawalerii Francuzkiej po większej części z dragonij złożoney, pod dowództwem Pułkownika *Vassieur* oddało wczoraj zrana krótką wizytę miastu naszemu. Żołnierzy, którzy w Rynku przed Ratuszem stanęli, dano chleba, sera i piwa; a o godzinie 2. po południu odeszli stąd spokojnie. — W bramach miasta odbywali z niemi warty obywatela w sposobie dość przyjaznym. — Przyszli oni tu przez *Allersberg*, i udadzą się zapewne w okolice *Kichstätt*.

Dnia 8. o godzinie 3. Francuzi wyszli z Norymbergi i udali się drogą do *Anspach* idąc. — Żadali oni wprawdzie kontrybucyi, ale ponieważ nie mieli rekwizycyi na piśmie od Generała, przeto im tylko dano 60 karolinów i dwie sztuki sukna. — W południe po ich odejściu, patrol z 3ch koni lekkiej jazdy Bawarskiej przebiegł przez to miasto, wszedłszy jedną bramą, wyszedł natychmiast drugą. Nic jednak niesłychać, aby wojska Cesar skie lub Bawarskie w bliskości były, atoli przed południem wszczęła się nagle pogłotka, że Austryacy są już przed bramami miasta, stąd

powstało między pospólstwem i *Francuzami* zamieszanie, *Kommenderujący Officer Francuzki* mocno się na to użalał, przeto magistrat kazał ogłosić proklamacyą wzywając jak najmocniej do spokojności wszystkich Obywatelow.

Od brzegow Renu dnia 9. Lipca.

Przyszedł rozkaz, aby z installacyą Prefektow na lewym brzegu Renu wstrzymano się, z czego niektórzy wnoszą pomysły dla Rzeszy pokoy.

z Bareuth dnia 9. Lipca.

Wielka część bagażow armij *Austryackiej* które dotąd w cyrkule *Frankońskim* zostawały, przechodziła przez miasto nasze do *Czech*. Dziś po południu przechodziła także tędy znaczna część wozow regimentow *de Ligne*, *Beaulieu*, *Bamberg*, i *Xięcia Karola*, przed wieczorem też samo widzieć można było. Transport ten cały udał się drogą do *Egry*. Wczoray przejeżdżał także tędy *F. M. L. Simpschön* do *Egry*. *Elektor Bawarski* przybył tu także z *Amberg*. — Wiadomość o armij *Austryackiej* w *Czechach* i korpusie odwodowym od 40,000 ludzi, wcale się niepotwierdza. — Nadto, wybieranie rekrutow w *Czechach* wstrzymane zostało, a przeto nadzieie pokoiu są podwojone.

Ze *Generał Kray* na dniu 7. z *Hohenlinden* do *Haag* poszedł, zdaie się iż zmierzał ku *Tyrolowi*, gdy jednak mocne korpus *Francuzow* w *Bawaryi* stoi, przeto udae się on za *Braunau* lub w kray *Salzburški*.

z Lipska dnia 14. Lipca.

Dnia 6 t. m. przejeżdżał z *Wiednia* przez *Pragę* do *Karlsbadu* hrabia *Cobenzl*.

Hrabia *Dietrichstein* wyjechał dla zmienienia Hrabiego *Lehrbach* przy armij, który iak mówią do prowadzenia negocyacyow jest przeznaczony, równie iak *Generał Merveld*.

W tych dniach za pewną rozgłoszono wiadomość iakoby woyska *Francuzkie* do *Salzburga* wtargnęły, lecz późniejsze wiadomości uspokoiły nas nieco.

Od granic Włoskich d. 22. Czerwca.

Papież na dniu 17. przybył do *Pesaro*, gdzie bardzo wiele osob z państwa kościelnego zebralo się na przyjęcie iego. *Kardynałowie Doria*, *Ruffo* i *Lorenzana* poiechali do *Rzymu*.

z Roveredo dnia 24. Lipca.

Generał Melas z główną siłą swoją znajduje się w *Mantuy*, a *Generał Vukassowich* z 12 tysiącami ludzi poślany jest do południowego *Tyrolu*.

Wczorayszą Pocztą Wrocławską, Pocztę z Frankfurtu i Hanau nie stanęły.

DONIESIENIE.

Wydrukowany został Tom pierwszy *Dzieła o Litewskich i Polskich Prawach, ich duchu, źródłach, i związku, i o rzeczach zawartych w pierwszym Statucie dla Litwy* wydanym 1599. roku, przez *Tadeusza Czackiego*. To dzieło owoc czternastoletniej pracy w zbieraniu z Rękopismow i Aktow krajowych, tudzież pierwszych bibliotek i archiwow Europy, z których albo szczerdota zmarłego s.p. *Krola Jmci Stanisława Augusta*, albo własne staranie Autora i przyjaciół uczonych, zebrały wypisy, staie się teraz własnością *Ziomekow*, a pamiętką praw, obyczajow i mniemań w odmiennych Pokoleniach naddziadow naszych i nas samych. Przydaie Autor siedem Tablic sztychowanych monet *Polskich i Litewskich*. W tymże Tomie znajduje czytelnik *Tablicę Redukcyi* tychże monet, do prawney wartości czylikey grzywny *Koloniskiej* na złt: 50. rachowanej, w Rosonku pieniędzy, do ceny rzeczy przez trzy wieki podniesienia ceny dóbr w tymże czasie, a w różnych częściach kraju, różności, reprodukcji ziemio-plotow w ogóle naszej ziemi, w odmiennych Epokach; porównania miar, wlok i łanow; *Salachty*, których *Dyplomata* przed 1601. rokiem w metryce *Koronney* były zapisane. Znajdzie się także w tymże pierwszym Tomie stosunek miar i wag dawnych do nowych, a niektórych do miary *Paryskiej*, i ciężaru dyfyllowanej wody, dziełciu stopni ciepła miar *Reaunmura*, i zbiór wszelakiego rodzaju w nauce i historyi władzy rządowej uwag.

Takiego rodzaju dzieło jest kosztownym, właściciel usiąpionego rękopisma ogłasza *Prenumeratę* pod temi warunkami 1.) Obydwóch Tomow oprawnych w papier, jest cena w momencie złt: 27. 2.) Jak tylko *Tablice* przez *JP. Ortowskiego* wyłtychowanemi zostaną; obwieszczeni *Prenumeraci* przez *Gazetę* pierwszy Tom z 50. niemal arkuszy złożony, tam odbiorą, gdzie złożą pieniądze. O dokończeniu drugiego Tomu rownie *Prenumeranci* przez *Gazetę* będą obwieszczeni. 3.) Tym czasem będzie tylko *Prenumerata*, w *Warszawie* w *Domu JPani Dembińskiej* na ulicy *Senatorskiej* u *JP. Kantego Woyciechowskiego*, w *Lwowie* u *JP. Mateusza Winnickiego*, a w *Krakowie* u *P. Wiczerzyńskiego* w *Domu JP. Starosty Wolbromskiej* na ulicy *Sławkowskiej*.